

KURIER CZESTOCHOWSKI

CENA PRENUMERATY: miesięcznie a przesyłką pocztową 6.— zł. a odnośnikiem do domu 6.— zł., dla odbierających pismo na miejscu 4.50 zł. — Cena pojedynczego numeru 25 groszy. — Gazeta ukazuje się codziennie, za wyjątkiem niedziel i świąt. W wypadku zmiany siły wyższej, lub innych czynników administracyjnych pismo nie jest zobowiązane do przesłania innego wydawnictwa w zamian za niedostarczenie.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, III ALEJA Nr 12. TELEFON 22-45. Godziny przyjęcia Redakcji: codziennie a wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 13-ej do godz. 18-ej. Redakcja, a nie zamawiacze przez Redakcję rozpisywać będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dotychczasowa osoba zamawiacza pociągła do opłacenia przesyłać swój tytuł.

CENY OGŁOSZEŃ: według cennika Nr 1: Za wiersz milimetry w całości ogłoszeniowej 24 gr. Za ogłoszenia dla poszukujących pracy oraz ogłoszenia rodzinna, ceny zmniejszone. Drobne ogłoszenia za słowo 24 gr. Wyraza ponad 15 liter liczą się podwójnie. Nagłówki (tłustym drukiem, najwyżej dwa) 40 gr. za wyraz. — Opłaty dodatkowe: Ogłoszenia, umieszczone w miejscu specjalnie wskazanym — 25 procent drożej. Ogłoszenia, których wykonanie wymagało specjalnych kosztów, 25 proc. drożej. Przy ogłoszeniach kilkunastu wierszy. Termin przyjmowania ogłoszeń do najbliższego wydania: godz. 13-ta po południu. Konto bankowe: Poczta Konto Czek. Warszawa Nr 654. Emissionbank. Oddział w Częstochowie, K. K. O. w Częstochowie.

Nr 154

Częstochowa, piątek 4 lipca 1941 r.

Rok III (XXXVI)

Przełomowe znaczenie zwycięstwa pod Białymstokiem

Olbrzymie straty — Chaos nie do opisania — Koniec czerwonych armii?

W Leningradzie budują fortyfikacje

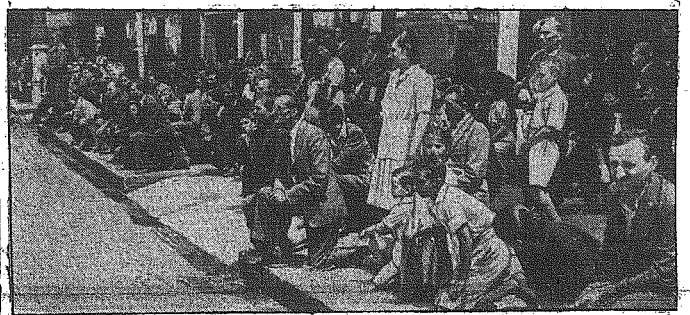
Nawet Komuniści francuscy zostali zaaresztowani przez GPU — Wszyscy mieszkańcy zobowiązani do sypania barykad w Leningradzie — Dezercja przez Prut

Ankara, 3 lipca. — Według doniesień z Moskwy wszyscy obywatele francuscy na terenie Związku Sowieckiego zostali aresztowani i mają być przewiezieni do obozów koncentracyjnych. Radio sowieckie ogłosiło długą „czarną listę” osób, które zostały uznane za wrogów ludu i pozbawione wszelkich praw. Wśród nich znajdują się również funkcjonariusze komunistyczni.

Sztokholm, 3 lipca. — W Leningradzie i na przedmieściach tego miasta pociągnięto wszystkich mieszkańców do robót przy sypaniu wałów. Dla ludności nie pracującej wyznaczono 8-godzinny dzień pracy przy robotach fortyfikacyjnych. Wszyscy mieszkańcy, mający zajęcie, muszą po zakończeniu pracy pomagać również jeszcze przez 3 godziny przy robotach fortyfikacyjnych pod surowym nadzorem. Rozkaz, wydany przez bolszewicki zarząd miejski, postawił ją dalej, że przy tych nadzwyczajnych robotach nie obowiązują wycieczki świąteczne.

Bukareszt, 3 lipca. — Sprawozdawca wojenny dziennika „Timpul” donosi, że wśród

armii sowieckiej rozpoczęły się dezercje na drugą stronę Prutu. Z zeznań dezertorów i uchodźców cywilnych z Besarabii wynika, że armia sowiecka w tym stanie, w jakim znajduje się na froncie, jest zupełnie dezorganizowana. Ze wszystkich stron tego olbrzymiego państwa wysłano na front ludzi bez jakiegokolwiek przeszkolenia wojskowego. Głód panuje powszechnie. Zaraz w pierwszym dniu wojny wojska bolszewickie rozpoczęły bestialski terror wobec rumuńskiej ludności cywilnej w Besarabii i północnej Bukowinie. Z drugiej strony Moskwa po wybuchu wojny nakazała w wielu wsiach rozwiązanie gospodarstw kolonijnych i zwrot zarekwirowanego bydła w nadziei, że w ten sposób zdoła przynajmniej nastrój rozgoryczoną ludność wiejską w interesie wojny. Chłopi rumuńscy nie dali się jednak wyprzewadzić w pole, tym bardziej. Kiedy lotnicy niemieccy i rumuńscy zaczęli zjawiać się nad ziemią Besarabii zniknęły wszelkie wątpliwości w bliskie oswobodzenie, a chłopci podnosili ręce do góry, witając lotników.



Mieszkańcy Bukaresztu, skoro przez radio podano wiadomość o przystąpieniu Rumunii do wojny przeciw Sowietai, kłękali na ulicach, modląc się o zwycięstwo.

Anglia straciła 1763 samolotów od stycznia

Zestawienie wojennych statystyk włoskich i niemieckich — W samym tylko czerwcu RAF zmniejszyła się o 411 maszyn

Rzym, 3 lipca. — Według statystyki włoskiej Wielka Brytania w ciągu czwartej kwartału straciła na Morzu Śródziemnym 567 samolotów. W tym samym miesiącu według komunikatu Naczelnej Komendy Niemieckich Sił Zbrojnych przez siły niemieckie na innych frontach, ogólne straty lotnictwa angielskiego wynosiły w czerwcu 411 sa-

molotów. W ten sposób w pierwszym półroczu 1941 r. Anglia straciła ogółem 1763 samolotów.

Według tego samego zestawienia włoskiego, straty floty brytyjskiej na Morzu Śródziemnym wynosiły w czerwcu 2 zatopione korałowce, 2 zatopione konceptory i 2 zatopione łodzie podwodne. Ponadto zatopiono 6 mniejszych okrętów pomocniczych.

Ludność Generalnego Gubernatorstwa otrzyma karty rozpoznawcze

Postanowienie wykonawcze z dnia 12 czerwca b. r. — Karty rozpoznawcze posiadać będzie musiał każdy obywatel, który ukończył 15 rok życia — Ważność kart rozpoznawczych trwa pięć lat

Kraków, 3 lipca. — Na podstawie postanowienia wykonawczego z dnia 13 czerwca 1941 roku do rozporządzenia o wprowadzeniu kart rozpoznawczych w Gen. Gub. został wprowadzony przysmus posiadania kart rozpoznawczych. Przysmus ten rozciąga się na wszystkie osoby, które ukończyły 15 lat życia i mają miejsce zamieszkania lub trwały pobyt na terenie Gen. Gub. z wyłączeniem jednak obywateli niemieckich, przynależnych do narodu niemieckiego i cudzoziemców. Pod pojęciem przysmusu posiadania kart rozpoznawczych podpada obowiązek posiadania i wystawienie teże karty, dostarczenie wymaganych środków dowodowych oraz obowiązek legitymowania się tą kartą. Karta będąc wystawiana w różnych kolorach z tym, że żywej i cygnie otrzymują żółte, osoby przynależne do mniejszości niemieckiej, wszystkie inne osoby — szare. Karty tożsamości osób przynależnych do mniejszości będą oprócz tego posiadały szczególne znaki literowe. Wnioski o kartę rozpoznawczą należy składać osobicie u kierowników gmin, w których wnioskodawca ma lub teoretycznie ma miejsce zamieszkania względnie u tegoż wójty stały pobyt. Za osoby nie mające pełnej zdolności do działań prawnych, podania wnoszą ustawowi zastępcy. Do podania należy używać urzędowych formularzy i wypełnić zgodnie z prawdą poszczególne rubryki. Do każdego podania należy dołączyć dwie fotografie nie-retuszowane. Na karcie rozpoznawczej oprócz fotografii zamieszczone będą odciśnięte prawe i lewego palca wskazujące wnioskodawcy. Ponadto kartę rozpoznawczą należy własnoręcznie

podpisać. Wystawienia karty rozpoznawczej dokonują starostwie powiatowy lub ich placówki zamiejscowe, a w miastach wydzielonych starostwie mielscy. Wnioskodawcy otrzymują tak urzędowo wystawione karty rozpoznawcze za

Komunikaty nadzwyczajne:

Ryga zajęta — Zniszczenie okrążonych armii

Pod Białymstokiem wzięto 100 tysięcy jeńców i zdobyto 400 czołgów i 300 armat
Główna Kwatera Wodza, 3 lipca. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 1 lipca: „Dzisiaj przed południem oddziały armii niemieckiej zajęły Rygę. Jeszcze w dniu 29 czerwca rzucone daleko naprzód siły pod dowództwem pułkownika Lascha przebiwszy się szybko przez Mitawę wtrwały wśród walk do południowo-zachodniej części tego miasta.

Główna Kwatera Wodza, 3 lipca. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje:

Wielka część okrążonych na wschód od Białegostoku armii sowieckich została w ciągu dnia wczorajszego ostatecznie zniszczona. Z nieprzejętej zdobyczy, do-

pośrednictwem tych urzędów, które przyjeżdżają podania. Okres ważności kart rozpoznawczych wynosi pięć lat. Karty te tracą również swą ważność przez uszkodzenie fotografii, odciśnięcie palców oraz treści, lub odciśnięcie pieczęci urzędowej. W wypadku utraty karty rozpoznawczej obowiązany jest właściciel teże zgłosić jej utratę niezwłocznie pisemnie lub ustnie najbliższemu urzędowi przyjmującemu podania z podaniem bliższych okoliczności dotyczących utraty. W tym wypadku osoba obowiązana do posiadania karty otrzymuje drugą na podstawie specjalnie prowadzonej kartoteki, lub na podstawie na nowo wdrożonego postępowania. Wydawanie kart rozpoznawczych podlega opłacie wynoszącej 4 złote, zaś wszelkie zmiany pociągają za sobą opłatę w wysokości 2 złotych. Opłaty te uiszczą się przy złożeniu podania. Od obowiązków uiszczenia opłat zwolnione są osoby, które mogą udowodnić, że należyżności nie mogą zapłacić.

WAVELL ODCHODZI DO INDYJ
Naczelny dowódca środkowego wschodu mianowany został gen. Auchinleck
Genewa, 3 lipca. — Jak donosi Reuter, w Londynie podano urzędowo do wiadomości, że generał Wavell został zamianowany naczelnym dowódcą sił zbrojnych w Indiach. Obecnie on stanowisko piastowane dotychczas przez generała Auchinlecka.

Dziwaczny rozkaz

Kraków, w lipcu.
„Kiedy trwoga — to do Boga” — tak można by sobie pomyśleć, gdyby na serio brać doniesienia angielskich i amerykańskich czasopism o rzekomych masowych nabożeństwach w Sowieciech na intencję zwycięstwa czerwonej armii, a kłeski „wrogów ludzkości” tj. Niemców z ludzkością bowiem utożsamiania bolszewicy siebie, a pobożni Anglicy i Amerykanie milcząco przyjmują do wiadomości taką nomenklaturę.
W samej Moskwie nabożeństwo odprawił rzekomo patriarcha Sergiusz w asyście 26-ciu prawosławnych kapłanów. Sobór tj. katedra, był — jak czytamy — „wypełniony tłumami wiernych”. Przede wszystkim znając wartość bolszewickich i angielsko-amerykańskich wiadomości prasowych i radiowych, należy i do tej wiadomości odnosić się z dużą rezerwą, nie jest bowiem wykluczone że jest ona od a do z skłamana. Z drugiej strony jednak gotowi jesteśmy w nią nawet uwierzyć. Ko to bowiem zna metody propagandy bolszewickiej, bolszewicką obłudę, cynizm i zakłamanie, ten nie zdziwi się, gdy usłyszy że jednego dnia cały kier prawosławny do stał od władz sowieckich rozkaz — odprawiania nabożeństw! Nie o Boga bowiem chodzi w danym wypadku i nie o manifestowanie swego stanowiska wobec Kościoła, lecz o ciemny lud, a jeszcze więcej o naiwną zagranicę i angielsko-amerykańskich świętoszków. Oczywiście, że nabożeństwa na rozkaz GPU — to szczyt cynizmu i nairgawania się z instytucji Kościoła i kapłanów. Bowiem od jesieni 1917 r. palenie kościołów, zabijanie i męczenie księży oraz publiczne wykpiwanie i ośmieszanie religii w tej wszystkich formach i obławach — było w Sowieciech naczelnym czynnikiem całego życia państwowego i całego systemu rządzenia. Religia ogłoszona została jako „opium”, trucizna dla narodu, religie zwalczało państwo sowieckie wszystkim stojącym mu do rozporządzenia środkami. Państwo powołało tam do życia wysoce uprzywilejowaną organizację „Związku bezbożników” z filiami i oddziałami na całej olbrzymiej przestrzeni Rosji sowieckiej, z własnymi organami prasowymi i własną siecią propagatorów. Do jednego z najulubieńszych środków propagandowych tej organizacji należało urządzenie równocześnie z nasterką na Boże Narodzenie i rezerwiec na Wielkanoc — własnych pochodów, paradujących, wyszadzających i ośmieszających procesje kościelne. Przedmiotem najbardziej nikczemnych drwin, karykatur i obelg była w Sowieciech przede wszystkim Matka Boska. Świątynie zamieniano początkowo na stalnie i koszary. Tak było jednak tylko w pierwszym okresie „wylужającego” komunizmu. Później, gdy postanowiono kampanię za bezbożnictwem wprowadzić na „racjonalniejszy” płaszczyznę, przez „naukowe uświadamianie”, cerkwie przemieniano masowo na domy ludowe, kłhotętry,

Antychryst

„Religia musi być pokonana ostrzem bagnetu“ (Bucharin na II. ogólnoswieckim kongresie bezbożników).

„Jesteśmy zobowiązani wszystkie religijne tendencje walczyć. Jeśli chodzi o zwycięstwo klasy ludu, liczącej 10 milionów, musi to być dokonane i będzie dokonane“ (Watażka „Związku walczących bolszewików“ w ZSRR, Jarosławski, żyd, noszący prawdziwe nazwisko Gubelmann).

„My spalimy wszystkie kościoły na świecie a wszystkie religie i z nimi zwalimy w gruz“ („Bezbożnik“, miesięcznik i organ centralny „Związku bezbożników“ z dnia 6 listopada 1930).

„W Związku Sowieckim do roku 1936 zamordowano 42 000 kapłanów. W Hiszpanii zamordowano 17 000 kapłanów, a 11 biskupów z adresem o n a ś m i e r ć“.

„W wznieszeniach sowieckich, według danych z roku 1930, znajduje się 48 biskupów, 3 700 duchownych i 8 000 zakonników i siostr zakonnych“ (Oba powyższe cytaty — to dane zamocowane przez ministra propagandy Rzeszy dr. Goebbelsa z urzędowych statystyk sowieckich i ogłoszone w jego przemówieniach).

„Kierownik pewnego transportu polimanych zakonnic mówi o 11 000 zamordowanych w Hiszpanii kapłanów i zakonnic, dodając przy tym, że sam zaciągnął się do czarownego trybunału i został „naczelnym buchalterem śmierci“ (Nowojorska reportażka z walk w Hiszpanii, Jane Anderson).

„Tutaj, na południu w Hiszpanii, jest wnętrze każdego kościoła z demokracją zamordowaną i zabita“ („Manchester Guardian“ w sprawozdaniu z walk w Hiszpanii 12. VI. 1937 r.).

„W prowincjach, w których rządzą, nie istnieją już żadne kościoły“ (José Diaz, sekretarz generalny hiszpańskiej partii komunistycznej, w swej mowie 5. V. 1937 r.).

„Spośród 1 200 świątyni w Moskwie, pozostało jedynie 25. Reszta została zniszczona, względnie zamieniona na wieżenie, mieszkanie robotnicze, kłozę publiczną, obóz koncentracyjny, względnie artystyczną muzeum“ (Główny znany pisał francuski o „czerwonej“ tendencji).

To są tylko mało znaczące przykłady roboty dywulgowo-bolszewickiego Antychrysta. Jedynie ślady, cytaty. Nieznaczna prawda jest wiadoma jedynie Bogu. Szatański dzieło zniszczenia, prowadzone przez istoty niegodne nazwy człowieka, dąży do całkowitego zniszczenia kultury i wiary narodów zachodnich. Bolszewicy nienawidzą Kościoła i religie całą swą brudną i skrawioną duszą. Dowodów ich straszliwej działalności można przytoczyć bez końca. I ci właśnie bolszewicy mają bezczelność mówić „świato o „nowościach kulturalnych“, wysmażonych w biurach propagandy Kominternu w Moskwie.

ODPOWIEDZ ROOSEVELTOWI

Portugalia odmawia transakcji w czekach dolarowych
Lizbona, 3 lipca. — Wskutek zarządzonego przez prezydenta Roosevelta zamrożenia wszelkich kont europejskich w Stanach Zjednoczonych, znaleźli się przebywający w Portugalii Amerykanie, jako też emigranci czekający na sposobność do dalszej podróży do Ameryki Północnej, w ciężkim położeniu. Od przeszło dwóch tygodni Bank Portugalski odmawia transakcji w czekach dolarowych. Za tym przykładem poszły inne portugalskie instytucje bankowe, które wzbierają się przyjmować czeki dolarowe. Równocześnie wykup czeków dolárovych został bardzo utrudniony.

PRZEMÓWIENIE HOOVERA

„System sowiecki najkrwawszą tyranją w historii“
Nowy Jork, 3 lipca. — Jak donosi United Press, b. prezydent Hoover w przemówieniu radiowym z Chicago wypowiedział się w bardzo ostrej formie przeciwko Sowietaom, nazywając ustroj sowiecki najkrwawszą tyranją w historii. Mówca oświadczył, że zakrawa na ironię, gdyby naród amerykański przystąpił do wojny nie pomagając w ten sposób Sowietaom. Rosja sowiecka wykorzystala swobodę, panującą w krajach demokratycznych aby je zniszczyć. Przyczynila się ona do rozkładu Francji, na każdym kroku podsyca nienawiść klasowe w Ameryce, a po ciehu walczy instytucje „istniejące w Stanach Zjednoczonych.“

Zarząd miasta Lehti postanowił każdemu lotnikowi, któremu by udało się zestrzelić samolot wroński, zapłacić 1000 marek fińskich.

muzea regionalne, oczywiście — „z kącikami“ związku bezbożników.

W dawnej Rosji według bolszewickiej oficjalnej statystyki było 295.000 księży. Cyfra ta podawana bolszewicy za dowód do jakiego „ogupienia reakcyjnego“ doszło w Rosji carskiej, że utrzymywano aż tylu kapłanów. Statystyki obecnej nie dokładnie nie zna. Samo przez się jednak nasuwa się pytanie: Co się stało z ową blisko 300.000 na armia ludzi, służących — na swój sposób i według swych możliwości — Bogu. Odpowiedź odnajdujemy w oświadczeniu. Stałona złononym w roku 1935 pewnej delegacji robotniczej: „Zupełne wyczerpanie reakcyjnego duchowieństwa! To ów zwiasty program“ by wykonywany z całą wschodnią, azjatycką bezwzględnością i brutalnością, o tym nie może wątpić nikt, kto zna przynajmniej kilka przykładów tragedii, przeżytych przez księży w Sowiatach, bez względu na ich narodowość i wyznanie. Biskupa z Wiatki nasadzono na pal, arcybiskupa z Rostowa zamorzono w więzieniu głodem, arcybiskupa z Archangielska wrzucono do lochów, gdzie dosłownie zgnł, zżarty przez wszy. Księżę rozbierno zima do naga i polewano wodą na mrozie tak długo, dopóki nie przemienił się w ślup lodu. Innych zakopywano żywcem do ziemi, innych znowu z początku katowano, potem dopiero mordowano. Specjalnie znacano się nad duchowieństwem katolickim i protestanckim, uważając je za szczególnie niebezpiecznego reprezentanta kultury „zgnitego Zachodu“.

Oczywiście że świat dowiadywał się o tych okrucieństwach tylko fragmentarycznie, w większości wypadków dzięki zbiegom, wspomnieniu deserzów spod znaku pieciomiernej gwiazdy, wreszcie ze skrzętnie przez dziennikarzy zagranicznych wylanychnych i zestawianych wzmianek z prasy sowieckiej, oświadczeń dygnitarzy sowieckich i niedyskrejcyt zbył gorliwych „bezbożników“. Ale całej prawdy świat dotychczas jeszcze nie zna i po upadku bolszewizmu mija zapewne lata, zanim można będzie odkryć całą martyrologię religii i Kościoła za czasów panowania Antychrysta.

Obecne nabożeństwa w Rosji sowieckiej mają wywołać wrażenie w szerszym świecie, że „u tych bolszewików jednak przecież tak źle z religią i Kościołem nie jest“. Pamięć ludzka — kombinacja bolszewicy — jest krótka, a tym bardziej pamięć Anglików, którzy zapominają i przypominają sobie tylko wtedy, gdy im to jest wygodne. Ze patriarcha Sergiusz mógł istonie oprawić uroczyste nabożeństwo na intencję oręza sowieckiego — to jest nawet zupełnie prawdopodobne. Przede wszystkim specjalnie kapłan ten udowodnił już swymi czynami, że każde skinięcie palca czerwonych władców jest dla niego rzeczą świętą. Wszak jego to wiarę wybrał sobie bolszewizm na następę po zbył samodzielnym i nieposłusznym metropolie Talcjone. Tym bardziej w okresie wojny i zalegającego czarnego teroru żaden kapłan, który nie chciałby świadomie pójść na śmierć, nie może odmówić posłuszeństwa wszechwładnemu GPU. Jeśli rozkaże im, to będą odprawiali dniem i nocą nabożeństwa za katów wymordowanych setek tysięcy księży. Kler prawosławny był zawsze w dużej mierze uzależniony od władzy świeckiej, istniała bowiem w Cerkwi Prawosławnej instytucja „prokuratora“, który był niejako mężem zaufania ministra spraw i narodowy i kontrolerem najwyższej władzy kościelnej. Tym bardziej uzależniony był kler prawo-

slawny od władz bolszewickich — jak w ogóle całe życie w państwie bolszewickim był i jest uzależnione tylko od jednej instytucji: GPU.

Albowiem oskarżenie nie można też oskarżać historii, ani ludzi, którzy są jeszcze w stanie odróżnić Dobro od Zła.

Chiny przystąpią do osi

Kamień węgielny pod pokój w Azji

Po uznaniu rządu nankińskiego przez państwa europejskie — Oświadczenie Wangcziingweja — Co pisze prasa japońska — Stanowisko Berlina

Budapeszt, 3 lipca. — Jak komunikują urzędowo, rząd węgierski uznał w imieniu państwa w Nankinie i zawiadomił o tym telegraficznie premiera tego rządu Wangcziingweja. Równocześnie uznał rząd nankiński rządu Słowacji i Chorwacji.

Madryt, 3 lipca. — Według komunikatu wydanego przez ministerstwo spraw zagranicznych, rząd hiszpański w porozumieniu z Niemcami i Włochami uznał chiński rząd narodowy w Nankinie.

Szanghaj, 3 lipca. — Z okazji uznania rządu nankińskiego przez Niemcy, Włochy, Rumunię i Węgry oświadczył Wangcziingwej w swym przemówieniu radiowym, iż dla Chin nie ma innej drogi, jak tylko przystąpienie do osi.

Kraje stosunkowane przychylnie do Nankinu rozumiały ducha nowych zasad, obowiązujących w stosunkach chińsko-japońskich tak jak zostały one wyrażone w umowie nankińskiej oraz wspólnej deklaracji Chin i Mandżukui, tak samo jak wiedzieli, że te trzy kraje tworzą oś celem ochrony Azji Wschodniej oraz w celu zrealizowania pokoju światowego. Wangcziingwej podkreślił konieczność zaufania we wzajemnych stosunkach chińsko-japońskich, ażeby móc stworzyć podstawę dla reorganizacji Azji Wschodniej.

Tokio, 3 lipca. — Znanie chińskiego rządu narodowego w Nankinie przez mocarstwa osi i liczne inne państwa europejskie uważane jest przez broję japońską jako najbardziej radose zdarzenie od czasu zawarcia układu pomiędzy Nankinem, Japonią i Mandżukui w jesień ubiegłego roku. W ten sposób — jak podkreślają dzienniki — nowy reżim chiński otrzymał także z międzynarodowego punktu widzenia prawną podstawę bytu, konieczną dla zrealizowania nowego porządku w Azji Wschodniej, stanowiącego przedmiot wysiłków w obecnej chwili.

Berlin, 3 lipca. — W kołach politycznych stolicy Rzeszy w uznaniu rządu nankińskiego przez Niemcy upatruje się logiczne następstwo kontynuowania polityki Paktu Trzech Mocarstw. Przypuszcza się tu, że w najbliższym czasie pewna liczba dalszych państw, zjednoczonych Paktem Trzech uzna również ten rząd.

Finlandia ukończyła koncentrację wojsk

Cały naród ogarnięty fanatyzmem zdecydowaniem
Helsinki, 3 lipca. — Operacje na froncie fińskim posunęły się już tak daleko, że wótef fińska główna kwatery uznała za stosowne przerwać dotychczasowe milczenie i zapowiedziała wydanie pierwszego komunikatu. Oznacza to, że koncentracja wojsk nad granicą została w głównych zarysach przeprowadzona. W każdym razie w pierwszych godzinach nie należy się natychmiast liczyć z sensacyjnymi rezultatami na tej części olbrzymiego frontu antybolszewickiego. Kraj taki jak Finlandia nie może zmobilizować się błyskawicznie, co ze strony poinformowanej podkreślono przy omawianiu tej kwestii. Finlandia nie żywi żadnych agresywnych zamiarów. Fakt ten nie tylko podkreśla przy każdej sposobności fińska prasa, ale również wychodzi on na jaw we wszystkich praktycznych zarządzeniach. O tym, w jak małym stopniu Finlandia była przygotowana na wojnę może się każdy przekonać na własne oczy w Helsinkach.

Wszędzie są jeszcze w toku prace przy organizowaniu obrony powietrznej. Przed budynkami publicznymi gromadzi się wojski z piaskiem i

Bolszewicy w odwrocie!

Armia niemiecka na całym froncie posuwa się naprzód

Z GŁÓWNEJ KWATERY WODZA, 3 lipca. — Naczelną Komendę Niemieckich Sił Brojnych komunikowała w dniu 2 lipca: „Na Wschodzie operacje przeciwko sowieckim siłom abżymy postępować stale naprzód. Na południu od błot pińskich doszliśmy do Złotej Góry, do starcia między czołgami z obydwu stron, w wyniku którego zniszczono 100 czołgów sowieckich. W okolicy Dubna doszliśmy się pomiędzy nasze, posuwające się z tyłu dywizje zapasowe, sowieckie siły pancernie i zostały po dwudniowej walce zniszczone. 120 czołgów wpadło w nasze ręce. Włozka część okrążonych na wschód od Biłogostowa armii sowieckich w ciągu dnia wczorajszego została ostatecznie zniszczona. Jak już podano w komunikacie nadzwyczajnym, Ryga znajduje się w naszym ręku. Również zajęto wczoraj Windawę. Oddziały naszych sił zbójnych, w połączeniu z fińskim sojusznikiem, przystąpiły wczoraj do ataku, przekraczając w środku północnej Finlandii granicę sowiecką. Lotnictwo niemieckie wspierało również wczoraj operacje wojsk lądowych stalymi atakami na zgrupowania wojsk nieprzyjacielskich, na oddziały czołgów i stanowiska artyleryjskie. Coatającym się na wschód od Lwowa, pod Mińskiem oraz w kierunku na Esmnie oddziałami nieprzyjacielskim, zadano drogą ataków powietrznych ciężkie panecery. Uzyskano również nowe sukcesy w walce przeciwko Jużbardzo osłabionym bolszewickim siłom lotniczym. Oddziały węgierskich sił zbójnych, przebijając się z Przemyśla Karpackiej do Galicji, przystąpiły się planowo do niemieckiego natarcia. W walce przeciwko Wielkiej Brytanii zatopili siły podwodne na północnym Atlantyku i na zachód od Afryki 7 niemieckich okrętów handlowych, o łącznym tonażu 40 200 BRT. Dalszy statek został w czasie ostrzeżenia artyleryjskiego uszkodzony. Samoloty bojowe zniszczyły na wodach koło Anglii oraz na Atlantyku 3 okręty handlowe, o łącznym tonażu 11 500 BRT, oraz uszkodzili ciężko jeden duży transportowiec. Inne samoloty bojowe obrzucały bombami ciężkiego kalibru ostatniej nocy cały szereg portów na wschodnim, południowo-wschodnim oraz południowo-zachodnim wybrzeżu Anglii. U wrzebrzy północno-afrykańskiej niemieckie lotnictwo i włoskie samoloty w dniu 30 czerwca zatopili dwa okręty handlowe oraz celnymi pociskami zbombardowały jeden lekki brytyjski krążownik oraz dwa kontrtorpedowce. W dniu wczorajszym niemieckie samoloty bojowe i nurkowe zniszczyły w porcie Tobruku 2 okręty handlowe. Zniszczyły również zatopili dwa niemieckie nieprzyjacielskie baterie przeciwlotnicze. W nocy na 1 lipca silniejszy zespół samolotów bojowych powtórnie zbombardował brytyjską bazę morską w Aleksandrii. Spowodowano wielkie pożary na obrzeżach portowym oraz w urządzeniach wojskowych. Usiłowano nieprzyjaciela, by za dnia zaatakować okupowane obszary nad Kanalem oraz odosobniony atak kilku samolotów bojowych aż do okolic Hamburga zalały się wśród ciężkich strat dla nieprzyjaciela. Samoloty myśliwskie oraz artyleria przeciwlotnicza zestrzeliły 5, artyleria marynarki 2 oraz łódź patrolowa jeden brytyjski samolot. W ciągu nocy artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła nad wybrzeżem Kanalu 2 dalsze brytyjskie samoloty bojowe. Działania wojenne nad terenem Rzeszy ostatniej nocy nie miały miejsca. Kapitan Balthasar odniósł w dniu 27 czerwca swoje 30-te i 40-te, a porucznik Leesman w dniu 30 czerwca swoje 21-sze i 22-gie zwycięstwo powietrzne. W czasie wypadu w kierunku Rygi wyróżnił się szczególnie osobista dzielnością pułkownik Lasch, dowódca pułku piechoty.“

Silne ataki na forty Tobruku

Rzym, 3 lipca. — Włoski komunikat wojenny z środy brzmi następująco: „W Afryce północnej działalność artyleryjska na froncie Sollum. Samoloty włoskie i niemieckie silnie zaatakowały urządzenia obronne Tobruku, jak również przypuściły atak na znajdujące się w porcie okręty. Wskutek akcji lotniczych, skierowanych przeciwko nieprzyjacielskim okrętom, znajdującym się na północ od Bardii — o których donosiliśmy już wczoraj — w ciągu kilku następujących po sobie ataków zatopiono 2 parowce, zaś 1 lekki krążownik i 2 kontrtorpedowce uszkodzone, jako też zestrzelono 3 samoloty myśliwskie, których zadaniem była ochrona tych okrętów. W Afryce wschodniej nasze dzielne wojska odparły pod Debra Tabar atak nieprzyjacielski.“

Na Finlandii ciąży wlec brzemie powaźnych trosk. Kraj ten cierpi jeszcze dotychczas z powodu następstw przegranej wojny, a obecnie prowadzi już nowa. Jednak — jak pisze „Litto“ — jak nieskończenie łatwiej jest ponieść takie ciężary, jeżeli ma się świadomość, że niebezpieczeństwo zewnętrzne, które jak głaz ciążyło na nas od czasu ostatniej wojny i przyczyniało ciężkiego pokoju, obecnie zostane raz na zawsze zlikwidowane.

PAPIESKI DAR DLA KRÓLOWEJ

Wznowienie godności oddawcy Złotej Róży przez Piusa XIII

Rzym, 3 lipca. — Niepraktykowany od dawna zwyczaj mianowania oddawców Złotej Róży, został obecnie przez Ojca św. przywrócony przez nadanie tej godności księciu Enrico Barberini i księciu Luigi Massimo Lancellotti — obydwu pochodzącym z elity artystyczno-królewskiej Rzymu. „Złota Róża“ wykonana ze złota i wysadzana diamentami, oraz poświęcona przez papieża wśród uroczystych ceremonii w czwartą niedzielę Wielkiego Postu, t. zw. Niedzielę Róży.

Zadaniem oddawców Złotej Róży jest wreczenie jej wyznaczony przez papieża królowi. Ostatnio Róża ta została przyznana przez papieża Piusa XI, królowi hiszpańskiej, królowi belgijskiej i królowi Włoch.

Historia powstania tego zwyczaju nie jest jeszcze dokładnie zbadana; przechowały się jedynie ślady z XII wieku, kiedy to m. in. w 1177 Aleksander III nadał Złotą Różę ówczesnemu doży weneckiemu.

WIEUDANA „WYCIECZKA“

Koło Tobruku krwawo odparto wypad
Berlin, 3 lipca. — Wysunięte placówki niemieckiego korpusu afrykańskiego odparły z krwawymi stratami dla nieprzyjaciela próbę podjętą przez wojsła brytyjskie w nocy z 29 na 30 czerwca wstąpienia z Tobruku do pozycji niemieckich. Brytyjski oddz. wypadowy, pozostawiał na polu bitwy pewną liczbę zabitych i po krótkiej wymianie strzałów na naczelnego dowódcę sił brytyjskich na środkowym Wschodzie.

„BITWA NA ATLANTYKU“ TRWA

Cyfy zatopień wstają w fantastycznym tempie
Sztokholm, 3 lipca. — Wojskowy zespół pracownik „Socjal Demokrat“ na marginesie bitwy na Atlantyku pisze, iż zaczyna się wojna na wschodzie nie powinna przesłonić orientacji co do wydarzeń bitwy na Atlantyku. Cyfy zatopień oznaczają wstają w fantastycznym tempie.

Najnowsza emocja plutokratów

Moda na Rosję i bolszewików w Londynie

Sensacyjne doniesienie agencji hiszpańskiej — „Sprawozdanie” Johna Scotta „Niezdojbyta” linia Stalina — Mylne rachuby co do „wzmocnienia” brytyjskiej floty powietrznej

Madryt, 3 lipca. — Hiszpańska agencja EFE przynosi z Londynu niezmiernie charakterystyczne sprawozdanie swego korespondenta p.t. „W Londynie nastala pasja moskiewska”. W artykule tym czytamy m. in.: „Brytyjski powieściopisarz John Scotts, który na dwa dni przed wybuchem wojny z Sowiekami opuścił Moskwę, opisuje szczegółowo spragnionym wiadomości Anglikom swoją podróż odbyta transyberyjską koleją żelazną. Na szczególną uwagę za sługnia te ustępy, w których Scotts opowiada o setkach pociągów, jakie na tydzień przed wybuchem wojny udawały się z Syberii w kierunku zachodnim. Żołnierze sowieccy nie widzieli nic o miejscu przemieszczenia swoich transportów, jednak zdawali sobie sprawę, że mają walczyć przeciwko Niemcom”.

Londyn oszalania się — jak pisze w dalszym ciągu dziennik hiszpański — sowieckimi filmami, przedstawiającymi sefii ży się groźnie nastawionych bagnatów sowieckich. Tekst dźwiękowy objaśniający te zdjęcia brzmi: „Ci chłopcy umieją bardzo dobrze maszerować, a wkrótce też zobaczymy jak sprawiają się oni w bitwie”. Dzienniki angielskie zamieszczają sprawozdania o „niezdojbytej linii Stalina, ciągnącej się od Leningradu aż do Odessy” o jej podziemnych lotniskach, pulapkach na tanki i forach pancernych marki „Maginot”. Równocześnie w Anglii obwieszcza się z triumfem „rozwiązanie w między czasie w obojętnej iluzji” — jak się wyraża dziennikarz hiszpański — wzmocnienie brytyjskiej floty powietrznej o 20.000 samolotów sowieckich.

Port w Libawie zamieniono w kupę gruzów

Obserwacje żołnierzy, którzy zajmowali to miasto — Niezwykle skutecznie przeprowadzono bombardowanie — Na redzie zniszczono sowieckie transportowce

Berlin, 3 lipca. — Niemiecy żołnierze, którzy w poniedziałek wniknęli do portowego miasta Libawy, okupowanego w swoim czasie przez Sowietów, znaleźli na wodach portowych wraki i rozrzucone w szerokim promieniu szesćdziesiąt wielkich sowieckich parowców transportowych zniszczonych w dniu 27 czerwca wskutek ataku samolotów niemieckich. Samoloty niemieckie niespodziewanie rzuciły się z góry na statki sowieckie, o pojemności 10.000 do 20.000 ton. Niemieckie bomby posiadały tak obzrytną skuteczność, że z nowoczesnych wielkich frachtowców sowieckich pozostało jedynie kilka zniekształconych części kadłubów, wy sterzających niewysoko z wody pomiędzy molami portowymi. Tu i ówdzie widzi się unoszone przez fale zwłoki załóg. Komini, należący do największego z wymienionych szesćdziesiąt transportowców został znaleziony na przedmieściu miasta. Ulice wzdłuż portu zasiane są pokrzywionymi żelaznymi dźwigarami i częściami zdruzgotanych drewnianych parkanów.

Rząd Stalina i reprezentowany przez niego system nie przeżyją obecnych wypadków. W obecnym konflikcie pomiędzy Związkiem Sowieckim i Niemcami. Francja nie może pozostać obojętna. Ponadto należy stwierdzić, że rząd sowiecki przez swoich dyplomatycznych i konsularnych przedstawicieli mieszał się przy różnych okazjach do wewnętrznych spraw Francji. Takiego mieszenia się czynników zagranicznych nie można tolerować. Francja czyniąc w obecnej chwili największe wysiłki celem odbudowy kraju nie może pozwolić na to, aby jakieś mocarstwo zagraniczne przeszkadzało w tych wysiłkach.

REKORD RICHTHOFENA ZOSTAŁ POBITY

Pptk. Mölders na czele listy zwyciężskich lotników myśliwskich świata

Berlin, 3 lipca. — Podpułkownik Mölders po uzyskaniu swego 82 zwycięstwa w powietrzu stanął na czele wszystkich niemieckich lotników myśliwskich również z okresu wojny światowej. Dzierżący dotychczas rekord zestrzałów wśród niemieckich lotników myśliwskich baron Manfred von Richthofen został w czasie wojny światowej zestrzelony przez nieprzyjaciela po uzyskaniu 81 zwycięstwa powietrznego.

DO GÓRNEGO EGIPTU

Masowa ucieczka ludności z Aleksandrii Aleppo, 3 lipca. — Ostatni atak bombowy na obiekty portowe w Aleksandrii spowodował znaczne przyspieszenie tempa ucieczki ludności z miasta. Dla transportu ludności cywilnej uruchomiono specjalne pociągi. W ubiegły poniedziałek dwa długie pociągi wyjechały z dworca głównego zdejżając w kierunku górnego Egiptu.

Nowa faza w polityce Europy

Stanowisko rządu francuskiego wobec zerwania stosunków dyplomatycznych między Vichy i Moskwą

Paryż, 3 lipca. — Do Paryża nadeszły obecnie wiadomości na temat stanowiska zajetego przez rząd francuski w związku z zerwaniem stosunków dyplomatycznych pomiędzy Vichy i Moskwą. Rząd francuski oświadcza w swym komentarzu, że konflikt niemiecko-sowiecki otworzył nową fazę w życiu politycznym Europy.

Utwór wyróżniony na pierwszym Konkursie powieściowym „Kuriera Częstochowskiego” (10)

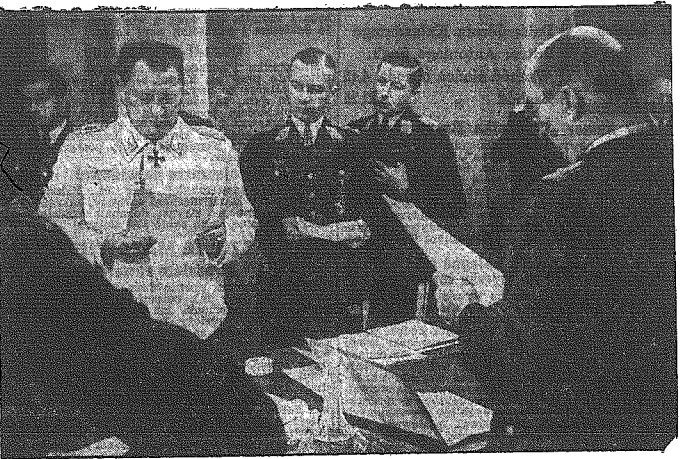
Powrót Krzysztofa Szaroty

Powieść

— Do widzenia panii — zrzecznie pożegnał ją listonosz, zwymym krokiem zdejżając w stronę wsi. Bogda rozpaczęwała list i niespokojnie przebiegając znanym piernem skreślone słowa — drżała wewnętrzna podniecia, radość. Pisał Stach. Ze szpitala. Żyje. Staszek żyje! Nie koczając listu, pobiegła do domu. Wymięła kroczącą z należytą powagą listonosza i zdyszana dopadła do furty ogrodzenia domostwa. Zoczywszy krzającącego się koło domu ojca, radośnym głosem szepnęła: — Staszek żyje! Mam list ze szpitala. Stary Wierch, posyłający wiadomości, stanął jak piorunem rżony, a następnie nie zdając sobie sprawy, zajął się rachotem, wirującym gamie niakrywaną radość i szczęście. Zwabiona krzykami wybiegła z domu Wierchowa, a dowiedziawszy się o radośnej nowinie, przypadała do meża i ucałowała go w poorny brzdąki i dał policzek. Bogda oddała list ojcu, a ten umiując go drżącą ręką czytał: „Kochani Rodzice! Z łaski Boga żyje i jestem w szpitalu w Warszawie. Przeszedłem wiele przygód, ale jakoś wykaraskałem się dość szczęśliwie po otrzymaniu kilku ran, które daskonałe i bez komplikacji kurują. Za kilka tygodni napiszę do was, kiedy macie po mnie przyjechać i zabrać do domu. Bogda mogłaby przyjechać do mnie, bo pociąg są już uruchomione a mnie i tęskno i smutno za wami, więc spróbujmy mi niespodziankę Co do znajomych to — stary Wierch przetrwał czytanie i spogładając niespokojnie na córke, która z ogromnym zaciekawieniem czekała na dalsze wiadomości, których nie doczekała uniesiona radośnym szczęściem odnalezienia brata. — No! Czytaj tatusiu! — przynagliła nagle zmarkotniałego ojca.

Czraknawszy dał dodania sobie odwagi, niepewnie podjął czytanie: Co do znajomych, to donoszę Wam, że Skiba zginął. Jeżeli jego rodzina nie jest jeszcze powiadomiona o tym to mi donieście. Co do Krzysztofa Szaroty, to zasadniczo nie pewnego nie wiem, lecz żołnierz z jego plutonu twierdzi, że został w czasie natarcia ciężko ranny lub zabity, bowiem już więcej go nie widziałem. Wierch przetrwał nagle czytanie i podbiegł do osuwającej się na ziemię córki. — Boguska — co tobie!? — zapytał przelekony, podnosząc nieprzytomną. Matka nie tracąc czasu, pobiegła do izby i wyniosła dzban wody. — Rozpini! — krótko rzekła do zmartwiałego Wiercha, który ułożywszy córke na ławie przed chatą — z nią rozpoczyna pochylony nad zemdoną — stat beczynnie. Niezgrabnym rekoma rozszerzował gorsecik, podczas gdy stara Wierchowa skrapiała twarz dziewczęcą. Przybiegła służba i zbija w trawoliwa gromadkę szcękając zębami odmalowała modlitwę. Z ulgą odetchnął cęcały, gdy leniwym ruchem zemdoną podniosła ku górze napierw jedną, a później i drugą powiekie i słabym głosem poprosiła o wodę. Pokrzępiając ciału źródłami płynem, czuła jak zatrzymana nagłym skurczem krew podejmuje żywsze krązenie, w miare czego odzyskuje utracone siły. Troskliwi rodzice podłożyli pod głowę leżącą dużą mięką pierzastą poduchę. Wygodnie rozciągnięta na ławie, z trudem pracując przyćmioną pamięcią przypomniała sobie Bogda... zakończenie listu. A wokół przy gasnym słońcu pogodnego dnia wszystko co żyło przygotowało się do nocnego spoczynku. I krzewy i trawy i szumujące opodal domu surski i góry — ostrymi zary-

Ilustracje z frontu wschodniego



Marszałek Rzeszy i głównodowodzący lotnictwem niemieckim Herman Goering, osobiście kieruje operacjami powietrznymi na Wschodzie.



Pierwi żołnierze z niemieckich oddziałów szturmowych zbliżają się do wrót cytadel w Brześciu Litewskim.



Koszary sowieckie w jednym z miast za Bugiem, po spaleniu ich przez lotnictwo, obsadzone są przez atakujące oddziały.

sami zamykające horyzont — i słońce i woda i ziemia i wszystko co tylko stworzeń Pańskiej ręki działane zostało, lub życie Wszchemocemu zawdzięczało. Niespodzianie z tej ciszy wypłynęła tętniąca stutysięcznym echem melodia dzwonów z wiejskiego kościoła — nawołując wierznych do wieczornej modlitwy. Uklekli zebrałi kornie chyląc głowy, zesunęła się z ławy Bogusia, a padając na kolana powtarzała słowa modlitwy: — Anioł Pański zwiastował... — Ulatywały korne pienia do stóp Przedwiecznego, ulatywały prośba najserdeczniejsza i bratrzymując się hen, w bezkresie niebios w zamraju, chwylały wielkość i miłosierność Pana. A dżony stały nad spokojną wioską, nad ogólnymi zagonami, nad lasami i rzekami rozmodlone fanary — przypominając ludzkości — o potęgę Najwyższego, a nicości szczęścia na ziemi. Zamarły! Cisza objęła w posiadanie wioskę i ani jeden szelest zeszłego liścia, ani pomruk zasypiającego, bydnia nie przerwał jej wszechwładnego panowania. Podnieśli się ludzie z kłeczek, znakiem krzyża zakończywszy modlitwę, podniosła się Bogda, a nieprzytomnym spojrzeniem obrzuwszy zebrańych wyszła za furę, na drogę — i wpatrzona w strzeliste wieżycyki małego, przychalonego w zalonie śnie kościoła, skierowała swe kroki i w jego stronę. Ostatnie promienie uznożonego wędrowka słońca przedzięrały się przez czerniejące cżyb stat, jasną smugą muskając białe ściany swątny, świetlistym refleksem odbijając się od witraży okiennych. Zapatrzona, w fanatycznym upojeniu, szła dziewczęca do wrót domu Pańskiego, gdzie cichłają złożył swa umęczona duszę, umęczone serce. Rozwarł wrota nawy kościelnej — zapraszając światłem łówek — mętwo roziśniono — przyjęli do siebie rozżalona dziewczęca, szukającą w przybytku Boskiego Domu — schronienia, pociechy i nadziei. Obraz Najświętszej Marii Panny umieszczony na malwym bocznym otarżyku, słabo oświetlony migotliwym płomykiem, przedczuda harmonią uduchowionych rysów i

słodką pięknością nadziemskiej dobroci — nastrojał do modlitewnego skupienia. Tam skierowała swe kroki dziewczęca, a krzyżem padając przed majestatem Matki Zbawiciela, splecionymi usty szepczą poczęła błagalne, pełne nadziei prośby: — O Matko... nie pozwól bym tak cierpieć miala. O matko... spraw bym mogła kiedyś odzyskać... utraczone szczęście. Ja wierzę, że Bóg w swej litosiwiej laskawości nie zabrał go do siebie. Ja wierzę, że Ty Matko uchroniłaś go. Wszak musiałaś wysłuchać mych... prośb... Przecież on żyje! On musi żyć! Ja wiem... O Mario... ja czule wszystkim fibrami swej duszy, że Krzysztof powróci. Wezbrana serdecznością łzami męki utrapienia oczy, zasły skłisłta powłoka mgły, a ciężkie brzemienne smutkiem krople padły na zimne płyty posadzki. Natarczywie wpięte w usmiechnięte oblicze Marii żrenice błagającej nagle zstały w bezruchu zdumienia. Mały obrazek Przenajświętszej rozplynał się w przestrzeni ciemniawa, a na miejscu jego ukazała się kobiecie okolica, początkowo w metnawym — w miarę wyraźniejszym nieznanym krajobrazem. „Beczurne niebo, mrugając migotliwym rojem gwiazd, ozłocone połświatła wschodzącej tarczy księżycy wlokose swym pulapem rozświetlone nad pograżoną w nocnym spoczynku ziemię — granatowym podłożem tła — stwarzała piękny w swym kolorycie obraz. Ziemia sfaldowana pagórkami — pograżona w życiodajnym śnie — odnoczywała. Na jednym, dziłkami chwasty porośniętym pagórze kłeczal — jakgdby spowity oparami mgłnymi — Krzysztof Szarota, zapatrzony w beżnierny obszar wszechświata, urwany smętem odmalowując wieczorna modlitwę. Porośnięta jasnym szczęściawym włosem — przyozdobiona parą niebieskawych żrenic twarz o białych i zapadłych policzkach, zraszaly kropłista struga łez. W modlitwie wyciągnęły gest splecione ręce, błagalnie wyciągnięte ku górze, drżały w rozpaczywym napięciu. Z narwoń uchylonych ust, płynęła do tronu kuskiego niema skarga. Wpatrzona w ołtarz kobleta z żarliwością wchłaniała widok rozgrzewającej się sceny — modlitwy męczyzny. (D. c. n.)

Z CZĘSTOCHOWY i OKOLICY

Lipiec 4 Piątek
Dziś: Józefa Kalasantego
Jutro: Antoniego Zach.
Wschód słońca o godz. 24:43
Zachód 21:25

Nowy numer „Dziennika Rozporządzeń”
Uznaje się, że „Dziennik Rozporządzeń” do Generalnego Gubernatorstwa, w którym zamieszczone są trzy rozporządzenia Generalnego Gubernatora: 1) Drugie rozporządzenie o ubezpieczeniu indywidualnym w Generalnym Gubernatorstwie...

Gdzie należy ubiegać się o zezwolenie na wywóz towarów?
O otrzymanie zezwolenia na wywóz towarów z Generalnego Gubernatorstwa należy ubiegać się w poszczególnych urzędach w zależności od rodzaju wywiezianego towaru...

Zamiana miodu na cukier
Na podstawie rozporządzenia Rządu Generalnego Gubernatorstwa z dnia 15 czerwca 1941 r. Izba Rolnicza podejmuje do wiadomości ogółu pszczałarzy...

Spadła za schodów
W jednym z domów przy ul. Piastowskiej uległa niespodziewanemu wypadkowi 13-letnia córka gospodarza, Helena W. Dzięziukowa zabrawiła się do kąpieliska w parku...

Tragiczne zdarzenie
Na idącym lewą stroną szosy wroczyńskiej, Marcela K. nalechał w ub. noc powracający z pracy rolnik, Zygmunt Skutkiewicz...

Z PIOTRKOWA
Kradla, udanej znajoma
Do Izdebskiej Janiny, zam. przy ulicy Bydgoskiej nr. 18 przyszła jakaś kobieta i podając się za znajomą kogoś z domowników, rozmawiała chwile z właścicielką mieszkania...

Ubezpieczalnia Społeczna w Częstochowie
pracuje w nowych warunkach
Ponad 23 tysiące ubezpieczonych - 105 tys. porad w ciągu roku - Przeszło 1 milion zł wypłacono

Utrzymane w mocy i uzupełnione rozporządzenia Władz Generalnego Gubernatorstwa w sprawie ubezpieczenia towarzystwa...
W roku 1941 liczba dni szpitalnych i sanatoryjnych, wyniosła 126,817 dni, co jest 1,07% więcej niż w roku 1940...

Okradł własną żonę
Mieszkanka Piotrkowa, Kacperzyca Helena, zamieszkała przy ul. Kretkiej 54, od pewnego czasu miała zatargi ze swym mężem...

Pajęczarze na wiodni
Na szkodę zamieszkałej przy ul. Zaleskiej 13 Uniszewskiej Marii niemierni sprawcy, zakradli się i rozpraszali na strzech, dokonali kradzieży...

Kradzieże rowerów
Ostatnio nie ma przewidywania, aby policja nie notowała kradzieży tak rozpowszechnionej i dogodnej środka lokomocji, jak rower...

Ofiara kapieli
Do zabudowań gospodarzy, stanowiących własność mieszkanki Tomaszowa, Władysława Zyglicy, przy ul. Mirskiej 15, kradzieży krowy...

Amatorzy cudzej własności pod kluczem
Do zabudowań gospodarzy, stanowiących własność mieszkanki Tomaszowa, Władysława Zyglicy, przy ul. Mirskiej 15, kradzieży krowy...

Wypadek samechodowy
Na ulicy Warszawskiej wydarzył się onegdaj wypadek samochodowy, który potoczył się za sobą ciężkie obrażenia ciała jednego z uczestników...

Bekanntmachung

Table with columns: Erzeuger, Grossmarktpreis, Kleinmarktpreis. Lists various types of vegetables like Kopisalat, Kohlrabi, etc.

Doł: Cen maksymalnych za warzywa w dystrykcie radomskim.
Na podstawie rozporządzenia o ustalaniu cen zostały ustanowione następujące ceny maksymalne na warzywa.

Obwieszczenie

Table with columns: Cena własna producenta, Cena hurtowa, Cena detaliczna. Lists various types of potatoes and other vegetables.

Wycię podane ceny są cenami maksymalnymi, które nie mogą być przekroczone, lecz w każdym czasie obniżone.
Wszystkie warzywa należy sprzedawać w kilogramach, wiazkach lub na sztukę.

Przy nadsyłaniu ogłoszeń dbajcie o poprawne rękoписы!
W ogłoszeniach drobnych tylko SŁOWO tytułowe wyróżniamy

Advertisement for 'Kurier Częstochowski' newspaper, including subscription rates and contact information for the publisher.

Advertisement for 'Togal' medicine, claiming to be effective for rheumatism and neuralgia.

Advertisement for 'ELEKTRYKARNA (ROPIARNIA) WYSWIETLARNIA' providing electrical services.

Advertisement for 'Zgubiono' (Lost) items, including a bicycle and a bag.

Advertisement for 'Zgubiono' (Lost) items, including a bag and a book.